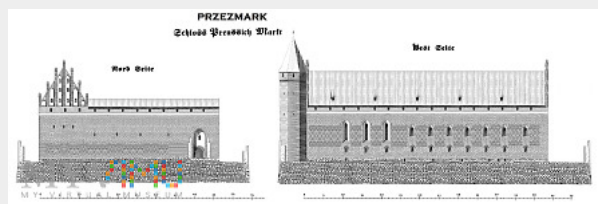
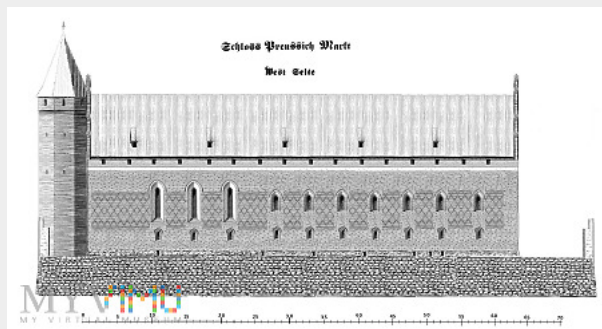


## Zamki niższej rangi - Przezmark

**Kolekcja:** Zamki Krzyżackie rysunki

**Muzeum:** Muzeum Orłósia

**Właściciel:** orlos52



**Miejsce pochodzenia:** Polska

**Stan eksponatu:** Bardzo dobry

**Opis:** Zamek w Przezmarku (ordensburg Preußich Mark), z uwagi na swoją wielkość i niestety słaby stan zachowania należy do jednej z najbardziej zagadkowych budowli stworzonych przez Zakon Krzyżacki. Budowlę ulokowano na wyniosłym półwyspie otoczonym z trzech stron wodami jeziora Wielka Motława. Budowlę zamku Krzyżacy rozpoczęli około roku 1330 i kontynuowali z przerwami właściwie do końca tegoż wieku. Od początku zamek miał pełnić rolę siedziby wójta krzyżackiego, lecz historia przypisała mu w następnym wieku rolę poważniejszą, siedziby komturii Dzierżgońskiej i stał się zamkiem konwentualnym. Do dnia dzisiejszego z całego potężnego głównego zamku nie zachowało się nic, poza niewielkimi relikwami murów, odkopanej w wieku XIX wielkiej piwnicy, zachowanych resztek ocembrowania fosy z łukiem bramnym, nie pozostało właściwie nic widocznego. Zachowała się za to wysoka na 35 metrów okazała wieża, którą wybudowano w narożniku północno-wschodnim przedzamcza. Pełniła ona rolę obserwacyjno-obronną, a w piwnicy ulokowano w niej celę więzienną. Elewacje zewnętrzne przyozdobiono otynkowanymi blendami, zwieńczonymi nietypowo łukiem odcinkowym i poniżej wzorami z cegły zendrówki. Wieże tej wielkości, które nie były zarazem bramami raczej rzadko były lokowane na przedzaczach niekonwentalnych zamków krzyżackich. Budowla ta jest jedną z najlepiej zachowanych do dziś wież krzyżackich. Wjazd na przedzaczę prowadził przez most zwodzony nad fosą, z którego zachowały się dwa pylony i ceglane przyczółki. Zamek wysoki (główny) był dwu, później trójskrzydłową budowlą, długa na 73m, szeroką na 47, zamkniętą od zachodu murem kurtynowym, gdzie najważniejsze pomieszczenia ulokowano w skrzydle wschodnim, o wymiarach 53x12m. Z tego skrzydła zachował się wysoki na 10 metrów fragment, ze znajdującym się w nim zagadkowym niewielkim pomieszczeniem, do którego prowadził prostokątny kamienny portal. Na głównym piętrze ulokowano kaplicę, kapitularz i refektarz oraz możliwe że pomieszczenia związane z administracją wójtostwa. Wejścia do pomieszczeń tego skrzydła prowadziły z krużganka, posadowionego na mурowanych słupach. Skrzydło południowe prawdopodobnie było sypialnią, a przyległa do niej oktogonalna wieża mogła być quasi bergfriedem. Z tych skrzydeł zachowały się tylko fundamenty, oprócz wspomnianego już niewielkiego pomieszczenia. W północnym skrzydle początkowo niezabudowanym, umieszczono przejazd bramny z tzw. wewnętrzną szyćą bramną, a później uzupełniono je o pomieszczenia, których funkcji dziś nie znamy. Cały główny budynek otoczono parchamem, a między nim, a przedzaczem wykopano głęboką fosę czyniąc ze wzgórza zamkowego wyspę. Zamek w Przezmarku oprócz typowych funkcji administracyjnych i oczywiście militarnych, pod koniec wieku XIV pełnił też rolę szpitala (infirmarii) dla braci poszkodowanych w wojnach, a także domu opieki dla zniepełniających członków zakonu. Po zwycięstwie grunwaldzkim wojska polskie z marszu zdobyły zamek, po czym oddały go zakonowi rok później po podpisanym pokoju. W czasie tzw. Wojny Głodowej w 1414 roku twierdza została zdobyta ponownie i po splądrowaniu spalona. Krzyżacy odbudowali

jednak budowlę, przenieśli do niej konwent i urząd komtura, z pobliskiego Dzierzgonia (Chrisburg), w gdzie tamtejszy zamek został przez Polaków zrujnowany do tego stopnia, że nie nadawał się do odbudowy. Konwent w Przezmarku był niepełny i liczył 16 braci rycerzy i dwóch księży. W lutym 1454 roku zamek w Dzierzgoniu zajęły zbuntowane oddziały zbrojne Elbląga, a załoga i sam komtur opuścili go zawczasu (razem z zawartością skarbcza) chroniąc się w Ostródzie. Zamek został odzyskany przez Krzyżaków jeszcze tego samego roku - jesienią. Przez całą Wojnę Trzynastoletnią, wojska polskie mimo prób nie zdołały ponownie zająć zamku. Po Drugim Pokoju Toruńskim Przezmark pozostał w Państwie Zakonnym, lecz w okresie 1508-1527 był we władaniu biskupów pomezkańskich. Pod koniec XVI w zamek przebudowano nadając mu cechy renesansowej twierdzy. Wojny polsko-szwedzkie spowodowały znaczne zniszczenia budowli i nie pomogły nowożytnym umocnieniom, którymi otoczono zamek. Po tym okresie opuszczony zamek niszczał, aż władze pruskie tradycyjnie postanowiły rozebrać go na materiał budowlany. Na terenie przedzamcza obok zachowanej oryginalnej wieży, obecny właściciel terenu pobudował koszmarne pseudo-historyczno-podobne „gargamelka”, który niby ma nawiązywać swoim wyglądem, do innych zachowanych fragmentów różnych krzyżackich budowli. Co prawda podobne zabiegi stosował Steinbrecht w czasie realizacji regotyżacji Malborka, ale tam było poparte wnikliwymi badaniami architektonicznymi. Tu mamy do czynienia z czystą fantasmagorią. Elewacje na podstawie rysunków C. Steinbrechta. Plany i rysunki Conrada Steinbrechta zawarte w monografii- Die Baukunst des Deutschen Ritterordens in Preussen ein Heimat-Ausweis der Deutschen im Osten. Rzut Tomasz Torbus. Aksonometria moja z 1992r